



Depesza KC PZPR do prezydium XVII Zjazdu Komunistycznej Partii Holandii

WARSZAWA. Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesłał do prezydium

XVII Zjazdu Komunistycznej Partii Holandii następującą depeszę:

DO

PREZYDIUM XVII ZJAZDU

KOMUNISTYCZNEJ PARTII HOLLANDII

AMSTERDAM

Z okazji XVII Zjazdu Komunistycznej Partii Holandii przesyłamy Wam, drodzy towarzysze, nasze braterskie, serdeczne pozdrowienia.

Polskie masy pracujące z uczuciem głębokiej solidarności śledzą Waszą walkę przeciwko odrodzeniu militarystyki niemieckiego, o

zbiorowe bezpieczeństwo w Europie, o zakaz i zniszczenie zapasów broni termojądrowej.

Zyczymy Wam jak największych sukcesów w dalszym umacnianiu szeregów Waszej partii w walce o prawa i lepszy byt ludzi pracy i przyjaźń między narodami.

KOMITET CENTRALNY

POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Obrady XVII Zjazdu Komunistycznej Partii Holandii

HAGA. W Amsterdamie rozpoczęły się 9 bm. 3-dniowe obrady XVII Zjazdu Komunistycznej Partii Holandii. Na porządku dziennym znajdują się trzy punkty: 1. Sytuacja polityczna. 2. Przygotowania do mających się odbyć wyborów parlamentarnych. 3. Wybór Komitetu Centralnego.

Referat o sytuacji politycznej wygłosił w pierwszym dniu obrad generalny sekretarz KC Komunistycznej Partii Holandii, Paul de Groot. Na wstępie do wykładu, który poprzedził najazd Niemców hitlerowskich na Holandię w maju 1940 r. i do przebiegu II wojny światowej, mowa stwierdził, że po jej zakończeniu rządy Stanów Zjednoczonych i innych krajów Zachodu powróciły do swej dawnej polityki, zmierzającej do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej.

„Dla żadnego Holendra — oświadczył de Groot — nie ulega wątpliwości, że remilitaryzacja Niemiec zachodnich oznacza dla naszego kraju niebezpieczeństwo agresji”.

W dalszym ciągu swego przemówienia de Groot zaznaczył,

że stopa życiowa mas pracujących stale się obniża, a polityka zbrojeń prowadzi do zaostrzenia kryzysu w kraju.

W zakończeniu swego przemówienia de Groot oświadczył, że Komunistyczna Partia Holandii popiera całkowicie Apel Światowej Rady Pokoju, wzywający do wprowadzenia zakazu broni atomowej oraz do zniszczenia zapasów tej broni we wszystkich krajach.

Na konferencji odczytano depeszę z pozdrowieniami od KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

N. A. Bulganin przyjął ambasadora Indii w ZSRR

MOSKWA. Agencja TASS donosi, że w dniu 8 kwietnia przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin przyjął ambasadora Indii w ZSRR, K. P. Szwasankara Menona.

Przybycie rządowej delegacji Austrii do Moskwy

MOSKWA. 11 bm. przybyła do Moskwy w celu przeprowadzenia rokowań z rządem radzieckim w sprawie traktatu

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Wtorek, 12 kwietnia 1955 roku

Rok IV, Nr 86 (787)

Podpisując układy paryskie rządy Wielkiej Brytanii i Francji naruszyły porozumienia o współpracy i pomocy wzajemnej ze Związkiem Radzieckim

Komunikat Rady Ministrów ZSRR

W sprawie układu
brytyjsko-radzieckiego
z dnia 26 maja 1942 r.

MOSKWA. Agencja TASS podaje:

26 maja 1942 roku zawarty został „układ między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii o sojuszu w wojnie przeciwko Niemcom hitlerowskim i ich wspólnikom w Europie oraz o współpracy i pomocy wzajemnej po wojnie”. W myśl tego układu Wielka Brytania i Związek Radziecki zobowiązały się podejmować wspólnie wszelkie kroki w kierunku zapobieżenia możliwości nowej agresji niemieckiej, nie zawierając żadnych sojuszków i nie brać udziału w żadnych koalicjach, wymierzonych przeciwko jednej z układających się stron.

Wbrew wziętym na siebie zobowiązaniom, rząd Wielkiej Brytanii podpisał a parlament angielski zaaprobował układy paryskie przewidujące remilitaryzację Niemiec zachodnich i wciągnięcie ich do ugrupowań militarnych wymierzonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Ze względu na tego rodzaju posunięcia Wielkiej Brytanii będące bezpośrednim naruszeniem zobowiązań, jakie Wielka Brytania powzięła na mocy układu brytyjsko-radzieckiego z 1942 roku, Rada Ministrów ZSRR, zgodnie ze stanowiskiem rządu radzieckiego, przedstawionym w jego notach do rządu Wielkiej Brytanii z 20 grudnia 1954 roku i 28 lutego 1955 roku, przedłożyła Prezydium Rady Najwyższej ZSRR do rozpatrzenia wniosek w sprawie anulowania wymienionego układu brytyjsko-radzieckiego, zawartego 26 maja 1942 roku.

W sprawie układu
francusko-radzieckiego
z dnia 10 grudnia 1944 r.

MOSKWA. Agencja TASS podaje:

10 grudnia 1944 roku zawarty został „układ o sojuszu i pomocy wzajemnej między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Republiką Francuską”. W myśl tego układu Francja i Związek Radziecki zobowiązały się wspólnie podejmować wszelkie niezbędne kroki w celu usunięcia każdej nowej groźby ze strony Niemiec oraz przeciwstawić się działaniom, które umożliwiłyby wszelką nową próbę agresji z ich strony, nie zawierając żadnego sojuszu i nie brać udziału w żadnej koalicji wymierzonej przeciwko jednej z układających się stron.

Wbrew tym zobowiązaniom rząd Francji podpisał a parlament francuski zatwierdził układy paryskie przewidujące remilitaryzację Niemiec zachodnich i wciągnięcie ich do ugrupowań militarnych, wymierzonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Wobec takich posunięć Francji, będących bezpośrednim naruszeniem powziętych przez nią zobowiązań na mocy układu francusko-radzieckiego z 1944 roku, Rada Ministrów ZSRR, zgodnie ze stanowiskiem rządu radzieckiego, przedstawionym w jego notach do rządu Francji z 16 grudnia 1954 roku i 18 marca 1955 roku, przedłożyła do rozpatrzenia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wniosek w sprawie anulowania wymienionego układu francusko-radzieckiego, zawartego 10 grudnia 1944 roku.

Niezbędny krok

Artykuł wstępny dziennika „Prawda”

MOSKWA. Dziennik „Prawda” z dnia 10 bm. zamieszcza artykuł wstępny pt. „Niezbędny krok”.

Rada Ministrów ZSRR — pisze dziennik — przedstawiła Prezydium Rady Najwyższej ZSRR do rozpatrzenia wnioski w sprawie anulowania układu brytyjsko-radzieckiego z 1942 r. i układu francusko-radzieckiego z 1944 r. Krok ten wywołany został zmianami, jakie zaszły w ostatnim czasie w polityce Anglii i Francji.

Wbrew wziętym na siebie zobowiązaniom rządu Anglii i Francji podpisały układy paryskie przewidujące remilitaryzację Niemiec zachodnich i wciągnięcie ich do ugrupowań militarnych wymierzonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Parlamenty francuski i angielski zaaprobowaly te układy. Jasne jest, że wskrzeszenie militarystyki niemieckiej stwarza nową sytuację w Europie i zmienia pozycję Anglii i Francji na forum międzynarodowym: państwa te z sojuszników ZSRR stają się sojusznikami militarystyki niemieckiej.

Wiadomo — stwierdza dalej „Prawda” — jaki opór wywołują układy paryskie w Europie zachodniej, a zwłaszcza w Anglii i Francji.

Pierwsze próby walcowania stali w kombinacie im. Lenina

Kraków — Nowa Huta W piątek 8 bm. po zakończeniu prac rozruchowych i regulacji urządzeń, odbyły się pierwsze próby walcowania na gorąco w największej w kraju, dostarczonej nam przez Związek Radziecki, walcowni zgniatacza w kombinacie im. Lenina.

Nad przeprowadzeniem pierwszej próby walcowania czuwała wysokokwalifikowana załoga przygotowana w hutach Związku Radzieckiego i w hucie „Bobrek”.

SESJA NAUKOWA PAN



Od 3—6 kwietnia br. odbywała się sesja naukowa PAN, poświęcona problemowi bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, na którą przybyli liczni uczeni z zagranicy. Na zdjęciu: podczas przerwy w obradach. Profesor Dembowski w rozmowie z prof. Ny Tsi-ko. (CAF — fot. Pieńkowski)

Siewy • Siewy • Siewy

W powiecie szczecineckim prace wiosenno-siewne w pełni

W tych dniach, we wszystkich wsiach i spółdzielniach produkcyjnych pow. szczecineckiego rozpoczęły się już wiosenne prace siewne. Najbardziej zaawansowane są prace w rejonie POM Czaplinek.

Traktorzysty tego POM zaorali m. in. w spółdzielni produkcyjnej Rzepowo 10 ha pod seradecę, a w RZS Pławno brygady traktorowe przystąpiły głównie do orki odlogów w ilości 54 ha, które spółdzielcy niedawno przejeźli i postanowili uprawić. W spółdzielni produkcyjnej Mokre Glinki wywieziono obożnik spółdzielczy i z działek przyzagrodowych na 14 ha, z czego 8 ha przyorano. W całej pełni trwają również prace siewne w gospodarstwach indywidualnych. I tak np. Jan Brzeski oraz jego sąsiad Józef Przekaza ze wsi Starzy Chwałim zasiali już wszystkie owies. Do siewów przystąpił także m. in. Władysław Stuf, Stefan Głowacki i Bronisław Zalecho z Łubowa, Antonina Stepań z Parsienka, Antoni Kallisiak z Raciborek oraz kilkuset innych chłopów. Wielu z nich zasiali już cały zaplanowany areał owsa. (ms)

MARNOTRAWSTWO SIŁ W ZESPOLE PGR
MARCINKOWICE

Do prac siewnych przystąpiły także prawie wszystkie PGR naszego województwa. W (Dokończenie na 2 str.)

Na wyzwolonych chińskich wyspach Taczen



Na zdjęciu: pracownicy Chińskiego Czerwonego Krzyża rozdają mieszkańcom wyspy Taczen żywność i ubranie. (Fot.-CAF)

Wiec młodych obrońców pokoju

Zarząd Miejski Związku Młodzieży Polskiej w Koszalinie organizuje w dniu 13 kwietnia br. o godzinie 18 w sali Wojewódzkiego Domu Kultury wiec młodych obrońców pokoju.

Na program wiecego złożą się: przemówienie uczestnika III Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie; film pt. „Strażnica w górach”.

(Dokończenie na 2 str.)

Niezbędny krok

Artykuł wstępny dziennika »Prawda«

(Dokończenie z 1 str.)

gii i Francji. Wzmogła się wszędzie fala ruchu ludowego przeciwko polityce wskrzeszenia militarystyki niemieckiej, przeciwko agresywnemu sojuszowi wojskowemu z odwetowcami zachodnio-niemieckimi. Narody zdają sobie sprawę z tego, że dopóki układy paryskie nie nabrały jeszcze mocy i dopóki nie zostały zrealizowane, istnieje jeszcze możliwość zahamowania szybkiego rozwoju wydarzeń i przeciwstawienia się przygotowaniu do wojny.

Tym większe znaczenie przywiązują narody Anglii i Francji do zachowania tradycyjnego sojuszu z ZSRR. Sekretarz generalny KC Francuskiej Partii Komunistycznej, Maurice Thorez wyrażając pogląd szerokiego kręgu demokratycznych podkręślił, że „sojusz francusko-radziecki stanowi dla nas, Francuzów, niezastąpiony czynnik bezpieczeństwa i pokoju; jest on głównym warunkiem swobody działania naszego kraju i jego rzeczywistej suwerenności, warunkiem istnienia Francji obok ekspansyjnych Niemiec”.

„Układy muszą być przestrzegane” — to podstawowa zasada prawa międzynarodowego. Nie można dopuścić do tego, aby zawarte przez państwa układy przekształcano z woli wpływowych kół w parawan, za którym koła te mogłyby ukrywać przed opinią publiczną rzeczywisty kierunek swej polityki, z gruntu sprzecznej z tymi układami.

Ten i ów we Francji i w Anglii chciałby od razu uisnąć na dwóch stołkach: z jednej strony zawrzeć z militarystami zachodnio-niemieckimi układ wojskowy wymierzony przeciwko ZSRR, z drugiej zaś zachować układy ze Związkiem Radzieckim, stojące na straży bezpieczeństwa Anglii i Francji w obliczu odrzucającej się groźby ze strony Niemiec. Jednakże, jak słusznie oświadczył jeden

z francuskich polityków, „nie można przygotowywać czegoś przeciwko komuś a równocześnie mówić, iż się jest jego przyjacielem. Nie można tworzyć armii niemieckiej przeciwko ZSRR i twierdzić, iż się jest jego sojusznikiem”.

Rządy Anglii i Francji — pisze w zakończeniu „Prawda” — weszły na drogę z gruntu sprzeczną z polityką, jaka znalazła wyraz w układzie angielsko-radzieckim i układzie francusko-radzieckim. Tworzą one wymierzone przeciwko ZSRR ugrupowania wojskowe z udziałem militarystów niemieckich, powołując się przy tym na fałszywe i oklepane argumenty o różnicy ustroju społecznych państw.

Jest rzeczą naturalną, że Związek Radziecki i inne miłujące pokój kraje Europy nie mogą pozostać bierne wobec polityki uprawianej przez rządy Anglii i Francji.

Związek Radziecki nie może nie wyciągnąć wniosków z kształtującej się nowej sytuacji w Europie. Miłujące pokój kraje Europy wzmogą jeszcze bardziej troskę o swe bezpieczeństwo, pomnożą swą potęgę, zjednoczą wysiłki zmierzające do realizacji tych zadań.

Przybycie rządowej delegacji Austrii do Moskwy

(Dokończenie z 1 str.)

Lotnisko było udekorowane flagami państwowymi Austrii i Związku Radzieckiego.

**OŚWIADCZENIE
KANCLERZA RAABA
PO PRZYBYCIU
DO MOSKWI**

MOSKWA. Po przybyciu na lotnisko moskiewskie kanclerz Austrii J. Raab złożył przed mikrofonem następujące oświadczenie:

Pragnę dać wyraz swej radości oraz radości moich kole-

Wymiana poglądów w Moskwie

z przedstawicielami rządu Austrii

pozwoli posunąć naprzód

sprawę uregulowania kwestii austriackiej

Oświadczenie rządu radzieckiego

MOSKWA. Agencja TASS donosi, że dnia 9 kwietnia minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przyjął ambasadora Wielkiej Brytanii w ZSRR, W. Haytera i złożył mu następujące oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

„Rząd radziecki już na Berlińskiej Konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw na początku 1954 roku zgłosił wniosek w sprawie jak najszybszego uregulowania kwestii austriackiej. Jednakże na Konferencji Berlińskiej z przyczyn niezależnych od Związku Radzieckiego nie osiągnięto porozumienia w sprawie zawarcia traktatu państwowego z Austrią i kwestia austriacka nie została uregulowana. W związku z tym delegacja Związku Radzieckiego zgłosiła wówczas wniosek o konieczności kontynuowania wysiłków zmierzających do osiągnięcia porozumienia w sprawie traktatu państwowego z Austrią.

W sierpniu 1954 roku rząd

radziecki zaproponował zwołanie w Wiedniu konferencji ambasadorów ZSRR, Wielkiej Brytanii, Francji i USA z udziałem przedstawiciela Austrii w celu rozpatrzenia nieuregulowanych jeszcze zagadnień dotyczących projektu traktatu państwowego z Austrią i innych problemów związanych z zawarciem tego traktatu. Jednakże konferencja taka nie została, niestety, zwołana.

Przywiązując wielką wagę do kwestii austriackiej, do sprawy całkowitej odbudowy niezawisłej demokratycznej Austrii, zgodnie z interesami utrzymania i utrwalenia pokoju w Europie, oraz uważając za nieuzasadnioną wszelką dalszą zwłokę w zawarciu traktatu państwowego z Austrią, rząd radziecki wysunął — jak wiadomo — 8 lutego br. nowe propozycje w sprawie Austrii.

Propozycje te mają na celu położenie kresu obecnej niernormalnej sytuacji, w której sprawa traktatu państwowego z Austrią nie jest jeszcze rozwiązana, a Austria w 10 lat po wyzwoleniu spod panowania hitlerowskiego wciąż jeszcze pozostaje pod kontrolą okupacyjnych organów czterech mocarstw.

W końcu lutego i w marcu roku bieżącego odbyła się z inicjatywy rządu radzieckiego w trybie wstępnym wymiana poglądów między rządami Związku Radzieckiego i Austrii na temat propozycji rządu radzieckiego z 8 lutego br. Okazało się przy tym, że w chwili obecnej istnieją możliwości przyspieszenia uregulowania kwestii austriackiej

przez zawarcie odpowiedniego porozumienia między czterema mocarstwami a Austrią.

Popieważ wyjaśniło się również, że nawiązanie osobistego kontaktu między czołowymi politykami Związku Radzieckiego i Austrii może przyczynić się do rozwiązania tego doniosłego zagadnienia, postanowiono, że dla kontynuowania rozmów na temat poruszonych problemów, 11 kwietnia przybędzie do Moskwy delegacja rządowa Austrii z kanclerzem J. Raabem na czele.

Rząd radziecki uważa, że wymiana poglądów w Moskwie z przedstawicielami rządu Austrii pozwoli posunąć naprzód sprawę uregulowania kwestii austriackiej. W okresie po Konferencji Berlińskiej odbyły się już odpowiednie spotkania i wymiana poglądów między kierownikami rządu austriackiego a czołowymi politykami Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych.

Rząd radziecki wyraża nadzieję, że jeśli wszystkie państwa zainteresowane będą do tego dążyły — da się już w najbliżej czasie osiągnąć niezbędne porozumienie i zawrzeć traktat państwowy z Austrią.

Rząd radziecki prosi o zamunikowanie powyższego raportu Wielkiej Brytanii”.

W tym samym dniu minister W. M. Mołotow przyjął ambasadora USA w ZSRR, C. Bohlena, oraz charge d'affaires Francji w ZSRR, J. Le Roy i złożył im analogiczne oświadczenia.

Siewy-Siewy-Siewy

(Dokończenie z 1 str.)

niektórych gospodarstwach istnieje jednak poważne niedociągnięcia w przygotowaniach oraz organizacji pracy, które mogą wpłynąć hamująco na terminowe zakończenie siewów wiosennych.

Jak donosi nasz korespondent Antoni Kruczkowski — w gospodarstwie Mirosławiec (pow. Wałcz) nie wyremontowane są jeszcze kultywatory, brak jest wystarczającej ilości zboża siewnych i nawozów sztucznych, uprząży dla koni, nie przygotowano okularów ochronnych do siewu nawozów sztucznych.

W zespole PGR Marcinkowice, do którego należy gospodarstwo Mirosławiec, panuje też duży chaos w organizacji pracy. Na przykład gospodarstwo Mirosławiec przywozi nawozy sztuczne z oddalonego o 24 km gospodarstwa Zdbowo, gdy tymczasem do Pruchnowa ma tylko 12 km. Natomiast PGR Mączno, w którym również brak nawozów sztucznych, nie pobiera ich w odległym o 3 km gospodarstwie Zdbowo, ale w odległym Pruchnowie. Tego rodzaju marnotrawstwo sił należy położyć wreszcie kres.

Wykaz obligacji NPRSP wylosowanych do premiowania

w dniu 8 kwietnia 1955 roku

5.000 zł	nr 284880
1.000 zł	nr nr 13821 46747 100017
	123667 202337 223599 267292
	330930 340894 490272 562986
	578162 609145 626845 702331
	711881.

Ponadto wylosowane 45 premii po złotych 500, 96 premii po złotych 250 oraz 1016 premii po 150 złotych.

CZASEM, żeby móc lepiej ocenić sens i znaczenie pewnych wydarzeń, żeby móc lepiej zdać sobie sprawę z przemian, jakie zachodzą na świecie, warto myślnie cofnąć się w przeszłość i zastanowić się, czy pewne wydarzenia, których dziś jesteśmy świadkami, byłyby do pomyslenia np. przed 3 czy 5 laty.

BLIŻSI CELU NIŻ WCZORAJ

JAKIE są te wielkie wydarzenia, którymi świat żyje w ostatnich dniach? Na czoło wysuwa się, niewątpliwie, sprawa konferencji czterech wielkich mocarstw — bądź to na szczeblu ministrów spraw zagranicznych, bądź też na szczeblu szefów rządów. Sprawa ta w chwili obecnej jest przedmiotem wymiany poglądów.

Innym wydarzeniem wielkiej wagi jest obradująca w stolicy Indii, Delhi, konferencja państw azjatyckich. Na konferencji tej około 225 delegatów z 18 krajów azjatyckich obraduje nad środkami zmniejszenia napięcia w sytuacji międzynarodowej. U boku delegata Chin Ludowych zasiada delegat Indii, u boku delegatów Korei Ludowej czy Wietnamskiej Republiki Demokratycznej zasiadają delegaci Japonii, Birmy i Indonezji. W obradach bierze również udział Związek Radziecki. Konferencja ta może być potraktowana jako pewnego rodzaju wstęp do mającej się już wkrótce rozpocząć konferencji krajów azjatyckich i afrykańskich, w której wezmą udział delegaci z około 30 krajów. Konferencja dwóch kontynentów obradować będzie w Bandungu, w Indonezji, kraju niegdys kolonialnym, a obecnie odgrywającym poważną rolę w przemianach zachodzących na kontynencie azjatyckim.

Snując porównania z sytuacją sprzed kilku lat warto się zastanowić, czy np. w 1951 czy 1952 roku, kiedy w Korei toczyła się wojna, kiedy toczyła się ona w Indochinach, kiedy pewni politycy i generałowie amerykańscy grozili zrzucając bombę atomową w Korei, moglibyśmy zanotować takie wydarzenia, o których mówiliśmy wyżej.

A oto dziś widzimy, jak nieustrudzone wysiłki ZSRR, całego obozu pokoju, niezmożona walka narodów, nacisk światowej opinii publicznej doprowadzi do tego, że pragnienia nasze powoli przekuwają się w rzeczywistość. Dalecy, nawet bardzo dalecy jesteśmy od celu, jaki sobie postawiliśmy — od utrwalenia pokoju i rozwiązania wszystkich spornych problemów międzynarodowych. Ale jesteśmy tego celu bliżsi niż przed paroma laty. Bliżej, mimo że siły wrogie pokojowi nie szczędzą starań, by za-

Przeгляд wydarzeń

ognić sytuację międzynarodową, podejmują kroki zmierzające do remilitaryzacji Niemiec zachodnich, do ogólnego zaostrzenia sytuacji. Jesteśmy bliżsi, a każdy dzień walki jeszcze bardziej nas zbliża.

CZAS JUŻ ZACZĄĆ MÓWIĆ O POKOJU

COZ, jak nie właśnie postawa narodów, nacisk opinii, w tym również amerykańskiej, zmusza kierowników polityki USA do mówienia o rokowańach czterech mocarstw. Rzecz zrozumiała, że od mówienia o rokowańach do rokowań droga daleka. Wprawdzie Eisenhower wyraził się pozytywnie na temat spotkania pomiędzy przedstawicielami czterech mocarstw, ale już dziś widać, że amerykański Departament Stanu nie szczędzi wysiłków, by opóźnić termin zwołania takiej konferencji, a Dulles nie żałuje słów powątpiewania o możliwości osiągnięcia porozumienia w najważniejszych sprawach.

Departamentowi Stanu USA wybitnie utrudnia lawinowanie postawa poważnej części społeczeństwa amerykańskiego, która w ostatnich dniach znalazła odbicie w wypowiedziach niejednego senatora amerykańskiego. Wspomnijmy chociażby Eisenhowera, który wezwał Eisenhowera do „zajęcia zdecydowanego stanowiska” w sprawie konferencji wielkich mocarstw lub senatora Kefauvera, który, wzywając do „pohamowania wojowniczości Dullesa”, oświadczył, że „czas już zacząć mówić o pokoju”. Niemalże wpływ na postawę Eisenhowera ma fakt, że w przyszłym roku odbędzie się w USA wybory prezydenckie, Eisenhower i jego otoczenie nie zapomnieli, że doszli do władzy przede wszystkim dzięki temu, że w poprzedniej kampanii wyborczej wystąpili pod hasłem zakończenia znieprawdzonej w USA wojny w Korei.

Względny wyborczy nie mała rolę odgrywa również w Anglii. Stojący u steru rządów konserwatyści na pewno dołożą wszelkich starań, by w wyborach mających się odbyć w tym lub przyszłym roku labourzyści nie zdmuchnęli im sprzed nosa władzy. A droga do zwiększenia szans w wyborach tak w Anglii, jak i wreszcie gdzie indziej prowadzi jedynie poprzez wykazanie się dążeniem do uniknięcia wojny. Jeśli chodzi o francuskiego premiera Faure'a, to sytuacja każdego burżuazyjnego

premiera Francji jest tak niepewna, a nacisk społeczeństwa w kierunku podjęcia rokowań ze Związkiem Radzieckim tak wielki, że nie należy dziwić się, iż nie żałuje on słów, by mówić o swym dążeniu do konferencji czterech mocarstw.

A nacisk społeczeństw w kierunku rokowań będzie niewątpliwie rósł. M. in. aczkolwiek brzmi to dość paradoksalnie, przyczynia się do tego sam Adenauer. Jego buńczuczne wypowiedzi o Wehrmachcie hitlerowskim, który już jesienią tego roku ma rzekomo ujrzeć światło dzienne, oficjalnie opublikowane plany rozbudowy bońskiego ministerstwa wojny i niezależnienia go od bońskiego Bundestagu — wszystko to pobudza narody, a w tym również naród niemiecki zarówno do zaostrzenia czujności, jak i do wzmocnienia wysiłków w celu niedopuszczenia do realizacji adenauerowskich zamierzeń.

DULLES A PONIOSŁY NERWY

CO JEST jedną z przyczyn, że amerykańscy politycy chcieliby odwieść chwilę rokowani i myślą o nich z wyraznym niepokojem? Jest nią fakt, że, wbrew wszelkim oświadczeniom, ze sprawą jednoznaczności poglądów w obozie imperialistycznym wciąż nie jest tak dobrze, jakby tego życzyło sobie w amerykańskim Departamencie Stanu.

Jakże charakterystyczne dla stosunków panujących w obozie imperialistycznym są ostatnie doniesienia o wciąż zaostrzających się rozbieżnościach między Stanami Zjednoczonymi a Japonią. Nie zapominałmy przy tym, że w Waszyngtonie już dawno upatrzono sobie Japonię jako najpewniejszego sojusznika USA na Dalekim Wschodzie — coś w rodzaju dalekowschodnich Niemiec adenauerowskich.

Wyrazem tego napięcia w stosunkach japońsko-amerykańskich było oświadczenie Dullesa, że nie przyjmie japońskiego ministra spraw zagranicznych, Szigemitsu. Dlaczego to pan Dulles, któremu nie brak nigdy czasu na wygłaszanie wojowniczych przemówień czy też na podsyćanie hysterii wojennej, tym razem, zastaniając się „brakiem czasu”, odmówił spotkania z ministrem Szigemitsu? Sprawę tę nasświetla m. in. francuski dziennik burżuazyjny „Monde”, jak również prasa amerykańska.

Amerykańskich polityków wyprowadzają z równowagi czynione przez rząd japoński próby normalizacji stosunków z wszystkimi krajami Azji. Wyprowadza ich z równowagi japońska odmowa umieszczenia w budżecie na 1955/56 rok takich sum na wydatki wojskowe, jakich domaga się Waszyngton. Nie bez wpływu na humor amerykańskich polityków pozostaje fakt, że jak to doniósł dziennik amerykański „New York Daily Mirror”, premier Hatojama „uprzejmie zawiadomił Eisenhowera, iż Japonia nie zezwoli Stanom Zjednoczonym na wykorzystanie baz japońskich do walki z czerwoną Chinami”.

Dulles dał się ponieść nerwom i dziś prasa amerykańska bije na alarm, że jego stanowisko „może wywołać nową falę antyamerykanizmu w Japonii”. Nie zapominałmy, że w Japonii położone są Hiroshima i Nagasaki, które to miasta amerykańscy ludobójcy upatrzili sobie w swoim czasie jako pierwsze ofiary ich szantażu atomowego.

OD 500 MILIONÓW DO MILIARDA

SKORO już mowa o Hiroshimie i Nagasaki, skoro już padły nazwy, które dla wszystkich uczciwych ludzi na świecie są symbolem zwyrodnienia, do jakiego doszli imperialistyczni ludobójcy, nawiążmy do tego, co pisaliśmy w pierwszych zdaniach „Przeglądu Wydarzeń”. Wymieniając szereg wydarzeń, jakie ostatnio miały miejsce, pisaliśmy, że są one wyrazem przemian, które nastąpiły w świecie w ostatnich latach. Przypomnijmy sobie Anel Sztokholmski. Niejeden z nas podpisując apel, domagający się zakazu użycia broni atomowej, myślał swoją ogarniętą bezmierną tragedią Hiroshimę i Nagasaki. Stawialiśmy sobie wówczas za cel zebranie pół miliarda podpisów. Zebraliśmy ich 600 milionów.

Czyż nie ma głębokiej wymowy fakt, że dziś żądając zaprzestania produkcji broni masowej zagłady i zniszczenia zapasów tej broni, stawiamy sobie za cel zebranie miliarda podpisów. A więc zebrania ich dwukrotnie więcej. O czymże to świadczy, jak nie o tym, że ruch obrońców pokoju potężnieje z każdym dniem, rozszerzając swe wpływy, nowiższając się swego oddziaływania. W tej walce o miliard podpisów, z których ma powstać potężna zapora, o jaką muszą się skruszyć plany imperialistycznych atomowców, nie zabraknie narodu polskiego. Już w najbliższych dniach da on światu jeszcze jeden dowód swej zwartości, swej solidarności z wszystkimi walczącymi o pokój narodami.

TADEUSZ GUMOWSKI

Wszystkie narody Azji pragną kroczyć szeroką drogą przyjaźni i współpracy

Z obrad konferencji krajów Azji

DELHI. W dniu 7 kwietnia na konferencji krajów azjatyckich w sprawie osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych toczyła się dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego: „zagadnienia polityczne”.

Referat na ten temat wygłosił dr Anap Singh, były przewodniczący delegacji hinduskiej w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei.

Żądamy zaprzestania ingerencji imperialistów w wewnętrzne sprawy naszych krajów

Referat dr Singha (Indie)

Przebudzenie się nowej Azji — oświadczył m. in. dr Singh — jest wydarzeniem o znaczeniu historycznym. W ciągu przeszło 300 lat o losach narodów azjatyckich decydowali obcy władcy, lecz dziś narody te rodzą się do nowego życia i nie pozwolą nikomu decydować o swej przyszłości.

Podkreślił on, że po długiej walce większość narodów azjatyckich zdobyła wolność. Jednakże w Azji i w innych częściach świata są jeszcze narody uciskane przez kolonizatorów.

Przechodząc do problemu indochińskiego dr Singh oświadczył:

Domagamy się, aby położono kres obcej ingerencji w sprawy wewnętrzne narodów indochińskich. Domagamy się, aby układ rozejmowy był ściśle przestrzegany.

Mówca poparł postulaty narodu indonezyjskiego w sprawie Irianu zachodniego (zachodnia część Nowej Gwineji) i podkreślił, że obszar ten stanowi nieodłączną część Indonezji. Następnie dr Singh omówił sprawę Tajwanu i stwierdził, że zagadnienie to zatrąwa w dalszym ciągu atmosferę na Dalekim Wschodzie. Naruszając swe dawne uroczyste zapewnienia, amerykańskie koła rządzące wymyśliły fantastyczną teorię o istnieniu „dwojga Chin”, aby zamaskować istotne cele swej polityki. Stany Zjednoczone popierały zdyskredytowany reżim Czang Kai-szeka i używają Tajwanu jako bazy wojskowej.

Domagamy się — powiedział dr Singh — wycofania wszystkich wojsk amerykańskich z Tajwanu i innych wysp chińskich oraz natychmiastowego zwrotu wszystkich tych wysp Chińskiej Republice Ludowej.

Nawiązując do walki narodów Malajów, Kenii i Afryki

Kuo Mo-żo (ChRL)

Na podstawie zasad pokojowego współistnienia można rozwiązać każdy problem międzynarodowy

Przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej Kuo Mo-żo, który wygłosił koreferat zaproponował, aby za podstawę dyskusji wziął referat Anapa Singha. Chciałbym — powiedział Kuo Mo-żo — uzupełnić referat Singha przedstawiając poglądy narodu chińskiego na pięć zasad pokojowego współistnienia. Tego samego dnia, gdy proklamowana została Chińska Republika Ludowa, oświadczyliśmy, że pragniemy nawiązać stosunki z innymi krajami na podstawie równości, wzajemnych korzyści i wzajemnego poszanowania integralności terytorialnej i suwerenności.

Kuo Mo-żo przytoczył następnie konkretne fakty świadczące o pokojowej polityce ChRL zmierzającej do złagodzenia napięcia międzynarodowego. Jednakże — oświadczył Kuo Mo-żo — koła rządzące niektórych krajów niezwykłe wrogo odnoszą się do zasad pokojowego współistnienia. Długo powiedział, iż pokojowe współistnienie jest „nowym podstawowym słowem”. Geneza tego określenia kryje się w tym, że koncepcja pokojowego

koju — powiedział Kuo Mo-żo — nigdy nie zrezygnujemy z naszego terytorium. Mimo że jesteśmy zdecydowani przeciwstawiać się rozpętaniu wojny, nie nastraszają nas żadnymi groźbami wojennymi. Nigdy już nie wyrzekniemy się naszej niezawisłości narodowej i wolności.

Nie odmawiamy — mówił dalej Kuo Mo-żo — dyskusji nad sposobami pokojowego rozwiązania problemu Tajwanu. Jednakże wstępny warunkiem jest ewakuacja sił zbrojnych USA z tej wyspy. Uważamy, że na podstawie 5 zasad pokojowego współistnienia rozwiązać można nie tylko problem Tajwanu, lecz również każdy problem międzynarodowy.

Kończąc Kuo Mo-żo wniósł w imieniu narodu chińskiego następującą propozycję:

1. Popieramy 5 zasad pokojowego współistnienia i wzywamy wszystkie rządy, a przede wszystkim rządy krajów Azji, do zaaprobowania tych zasad.

2. Wzywamy wszystkie narody Azji do solidarności, zdecydowanego wystąpienia przeciwko bronii jądrowej, bakteriologicznej i chemicznej, służącej celom masowej zagłady. Jesteś

W toku obrad konferencji przemawiał członek delegacji radzieckiej Aleksander Korniejczuk, który omówił szczegółowo zasady pokojowej polityki rządu radzieckiego i przypomniał, jakie konkretne kroki podjęte zostały przez ZSRR w celu osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych i utrwalenia pokoju na całym świecie.

Przewodniczący delegacji wietnamskiej Hguyen Van Huong oświadczył, że Wietnamska Republika Demokratyczna w pełni popiera 5 zasad pokojowego współistnienia.

Nawiązując do sytuacji w Indochinach, Hguyen Van Huong oświadczył, że narody Indochin są zdecydowane wcielić w życie postanowienia Konferencji Genewskiej. Chcąc one przeprowadzić powszechne wybory w wyznaczonym terminie w celu zjednoczenia ojczyzny. Jednakże imperialiści amerykańscy usiłują wszelkimi sposobami nie dopuścić do wykonania postanowień Konferencji Genewskiej. W związku z tym delegat wietnamski wysunął wniosek, aby konferencja: przeciwstawiła się zdecydowanie ingerencji Stanów Zjednoczonych w sprawy wewnętrzne krajów indochińskich; zażądała od strony francuskiej ścisłego przestrzegania postanowień Konferencji Genewskiej; wypowiedziała się stanowczo przeciwko agresywnemu blokowi SEATO, zmierzającemu przez imperialistów amerykańskich w Azji południowo-wschodniej.

Delegat Cejlnu Vaikunthawasan również wyraził nadzieję, że rząd jego kraju spełniając żądanie narodu wypowie się zdecydowanie przeciwko agresywnemu blokowi SEATO. Przypomniał on, że Stany Zjednoczone brutalnie naruszają suwerenność Cejlnu, budując na obszarze wyspy bazy wojskowe. Oprócz tego imperialiści amerykańscy stosują represje gospodarcze wobec Cejlnu za to, że zawarł porozumienie handlowe z Chińską Republiką Ludową. Vaikunthawasan zapowiedział do konferencji, aby zażądała połączenia kresu presji wywiera-

my za wykorzystaniem energii atomowej do celów pokojowych.

3. Wzywamy wszystkie narody Azji, aby domagały się: a) położenia kresu ingerencji USA w sprawy wewnętrzne Chin oraz wycofania wszystkich amerykańskich sił zbrojnych z Tajwanu i Cieśniny Taiwańskiej, b) ścisłego przestrzegania porozumienia o rozjemstwie w Indochinach przez wszystkie kraje, które uczestniczyły w Konferencji Genewskiej, c) zwołania w najbliższym czasie konferencji międzynarodowej w sprawie pokojowego zjednoczenia Korei z udziałem państw zainteresowanych i neutralnych krajów azjatyckich, d) wycofania wszystkich wojsk obcych z Korei i respektowania rozejmu w Korei.

4. Wzywamy narody Azji do zwalczania SEATO oraz planów utworzenia innych agresywnych bloków, stawiających sobie za cel wykorzystanie Azji do zaaprobowania tych zasad.

Kuo Mo-żo wyraził niezłomne przekonanie, że narody Azji wniosą nowy wkład do dzieła obrony powszechnego pokoju i przyczynią się do podniesienia dobrobytu ludzkości.

Trzeci dzień obrad

DELHI. W dniu 8 kwietnia obrady konferencji krajów azjatyckich w sprawie osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych toczyły się pod przewodnictwem delegata Indii, Sardara Musafira. Przemawiał delegat Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Indii, Japonii, Syrii i Burmy.

W toku obrad konferencji przemawiał członek delegacji radzieckiej Aleksander Korniejczuk, który omówił szczegółowo zasady pokojowej polityki rządu radzieckiego i przypomniał, jakie konkretne kroki podjęte zostały przez ZSRR w celu osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych i utrwalenia pokoju na całym świecie.

Przewodniczący delegacji wietnamskiej Hguyen Van Huong oświadczył, że Wietnamska Republika Demokratyczna w pełni popiera 5 zasad pokojowego współistnienia.

Nawiązując do sytuacji w Indochinach, Hguyen Van Huong oświadczył, że narody Indochin są zdecydowane wcielić w życie postanowienia Konferencji Genewskiej. Chcąc one przeprowadzić powszechne wybory w wyznaczonym terminie w celu zjednoczenia ojczyzny. Jednakże imperialiści amerykańscy usiłują wszelkimi sposobami nie dopuścić do wykonania postanowień Konferencji Genewskiej. W związku z tym delegat wietnamski wysunął wniosek, aby konferencja: przeciwstawiła się zdecydowanie ingerencji Stanów Zjednoczonych w sprawy wewnętrzne krajów indochińskich; zażądała od strony francuskiej ścisłego przestrzegania postanowień Konferencji Genewskiej; wypowiedziała się stanowczo przeciwko agresywnemu blokowi SEATO, zmierzającemu przez imperialistów amerykańskich w Azji południowo-wschodniej.

Delegat Cejlnu Vaikunthawasan również wyraził nadzieję, że rząd jego kraju spełniając żądanie narodu wypowie się zdecydowanie przeciwko agresywnemu blokowi SEATO. Przypomniał on, że Stany Zjednoczone brutalnie naruszają suwerenność Cejlnu, budując na obszarze wyspy bazy wojskowe. Oprócz tego imperialiści amerykańscy stosują represje gospodarcze wobec Cejlnu za to, że zawarł porozumienie handlowe z Chińską Republiką Ludową. Vaikunthawasan zapowiedział do konferencji, aby zażądała połączenia kresu presji wywiera-

my za wykorzystaniem energii atomowej do celów pokojowych.

3. Wzywamy wszystkie narody Azji, aby domagały się: a) położenia kresu ingerencji USA w sprawy wewnętrzne Chin oraz wycofania wszystkich amerykańskich sił zbrojnych z Tajwanu i Cieśniny Taiwańskiej, b) ścisłego przestrzegania porozumienia o rozjemstwie w Indochinach przez wszystkie kraje, które uczestniczyły w Konferencji Genewskiej, c) zwołania w najbliższym czasie konferencji międzynarodowej w sprawie pokojowego zjednoczenia Korei z udziałem państw zainteresowanych i neutralnych krajów azjatyckich, d) wycofania wszystkich wojsk obcych z Korei i respektowania rozejmu w Korei.

4. Wzywamy narody Azji do zwalczania SEATO oraz planów utworzenia innych agresywnych bloków, stawiających sobie za cel wykorzystanie Azji do zaaprobowania tych zasad.

Kuo Mo-żo wyraził niezłomne przekonanie, że narody Azji wniosą nowy wkład do dzieła obrony powszechnego pokoju i przyczynią się do podniesienia dobrobytu ludzkości.

Delegat Libanu Dżumbalat omówił ingerencję państw imperialistycznych w wewnętrzne sprawy narodów azjatyckich. Podkreślił on, że wskutek presji mocarstw zachodnich parlamenty Jordanii i Iraku zostały rozwiązane, a prawa demokratyczne narodów tych krajów znacznie ograniczone. Stany Zjednoczone wtrącały się brutalnie w sprawy wewnętrzne krajów Bliskiego Wschodu, aby przygotować zawarcie iracko-tureckiego paktu wojskowego i aby wciągnąć Jordanię do podobnych paktów. Obecnie silny nacisk wywierany jest na Syrię, aby zmusić ją do przystąpienia do iracko-tureckiego paktu wojskowego.

W imieniu przedstawicieli krajów arabskich Dżumbalat wezwał konferencję, aby udzieliła moralnego poparcia walce Arabów marokańskich, algejskich i tunińskich przeciwko kolonizatorom francuskim.

W zakończeniu Dżumbalat zaproponował, aby konferencja powzięła uchwałę domagającą się dopuszczenia Chińskiej Republiki Ludowej do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Na posiedzeniu przedpołudniowym przewodniczył delegat Syrii, b. premier M. Eddawalibi.

Pierwszy przemawiał prawnik egipski Adel Amin, obecny na konferencji w charakterze obserwatora. Podkreślił on, że bazy wojskowe zakładane przez państwa imperialistyczne w krajach azjatyckich stanowią poważne niebezpieczeństwo dla pokoju. Narody azjatyckie — powiedział Amin — walczą zdecydowanie o likwidację tych obcych baz na swych terytoriach.

Następnie w imieniu delegacji Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kan Nan Uk wysunął wniosek, aby konferencja zwróciła się do ONZ z apelem o przyznanie Chińskiej Republice Ludowej

wej należnego jej miejsca w tej organizacji.

Po przemówieniach deputowanej do parlamentu japońskiego Tomi Kory i delegata Indii Musafira przystąpiono do dyskusji nad drugim

Wbrew szantażowi stosowanemu przez Stany Zjednoczone rozwija się współpraca gospodarcza państw azjatyckich

Referat prof. Kobajasi (Japonia)

Prof. Kobajasi podkreślił w referacie, że po drugiej wojnie światowej nastąpiły poważne zmiany w sytuacji gospodarczej krajów azjatyckich. Wiele z tych krajów wyzwoleło się spod jarzma kolonialnego i wciela w życie plany rozwoju gospodarczego i uprzemysłowienia. Jednakże — powiedział prof. Kobajasi — kapitaliści mocarstw zachodnich zachowali jeszcze resztki swego dawnego panowania gospodarczego w Azji i usiłują na wet przywrócić swą dominację w niektórych państwach azjatyckich.

Polityka przygotowań do nowej wojny na Dalekim Wschodzie, prowadzona przez państwa imperialistyczne, jest jednym z czynników uniemożliwiających nieskrępowany rozwój stosunków handlowych między krajami azjatyckimi.

Wiadomo powszechnie — powiedział prof. Kobajasi — że Związek Radziecki, Chiny, Korea i Wietnam stanowią istotną część kontynentu azjatyckiego. Jednakże stosunki handlowe między tymi krajami a pozostałymi krajami azjatyckimi są poważnie ograniczone wskutek nacisku państw nieazjatyckich. Od przeszło dwóch lat prowadzona jest energiczna kampania na rzecz zniesienia sztucznych ograniczeń w stosunkach handlowych między Chinami, Związkiem Radzieckim i europejskimi krajami demokracji ludowej z jednej strony a krajami azjatyckimi z drugiej. Indie, Cejlon, Indonezja i Burma, odrzucając wszelką ingerencję z zewnątrz, nawiązały ożywione stosunki handlowe z Chinami Ludowymi, Związkiem Radzieckim i europejskimi krajami demokracji.

M. W. Nesterow (ZSRR)

Jeśli chcemy być prawdziwymi bojownikami sprawy pokoju — musimy umacniać więzy gospodarcze i kulturalne ze wszystkimi krajami świata

Związek Radziecki — powiedział Nesterow — utrzymuje stosunki handlowe z Indiami, Chinami Ludowymi, Japonią, Afganistanem i innymi krajami azjatyckimi.

Na mocy radziecko-hinduskiego porozumienia z 2 lutego 1955 roku ZSRR zbuduje w Indiach zakłady hutnicze, które będą produkowały milion ton stali rocznie. Związek Radziecki udziela także poważnej pomocy technicznej Afganistanowi. Doświadczeniem do rozwoju gospodarczego szeregu krajów azjatyckich jest udział Związku Radzieckiego, Polski i Czechosłowacji w funduszu pomocy technicznej ONZ dla krajów słabo rozwiniętych pod względem gospodarczym. Kraje zainteresowane mogą uzyskać pomoc techniczną specjalistów i dziecięcych. Młodzież tych krajów będzie mogła kształcić się w wyższych uczelniach ZSRR, Polski i Czechosłowacji.

Przechodząc do sprawy stosunków handlowych z krajami Azji i Dalekiego Wschodu, Nesterow zaznaczył, że ZSRR pragnie dopomóc krajom azjatyckim w unormowaniu ich handlu zagranicznego. Kraje obozu so-

punktem porządku dziennego — „problemy gospodarcze Azji”.

Referat na ten temat wygłosił delegat Japonii, prof. Josi Kobajasi.

ludowej. Pakistan i Malaje handluje z Chinami. Nawet w Syjamie, na Filipinach i w Japonii, których rządy prowadzą politykę ściśle skoordynowaną z polityką Stanów Zjednoczonych, wysuwane są coraz energiczniejsze żądania nawiązania i rozszerzenia stosunków handlowych z Chińską Republiką Ludową.

Przechodząc do zagadnienia rozwoju gospodarczego krajów azjatyckich i podniesienia stopy życiowej ludności tych krajów, prof. Kobajasi podkreślił, że rozwój gospodarczy krajów azjatyckich natrafia na przeszkody ze strony pewnych mocarstw, które chcą utrzymać te kraje w sytuacji półkolonii.

Taką właśnie politykę prowadzą Stany Zjednoczone, udzielając tzw. „pomocy” krajom azjatyckim. Kraje, które „pomoc” taką otrzymują, muszą płacić za nią rezygnacją ze swej niezawisłości politycznej i gospodarczej, zezwalać Stanom Zjednoczonym na budowę baz wojskowych na swym terytorium oraz zwiększać własne wydatki wojenne. Tak np. Japonia, która zawarła ze Stanami Zjednoczonymi „układ o wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa”, nie może samodzielnie układać budżetu i musi wydawać setki miliardów jen na zbrojenia.

W zakończeniu prof. Kobajasi wyraził nadzieję, że wszechstronne omówienie zagadnień ekonomicznych na konferencji krajów azjatyckich przyczyni się do zacieśnienia współpracy narodów Azji w interesie ich postępu gospodarczego.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Związku Radzieckiego, przewodniczący Prezydium Wszechzwiązkowej Izby Handlowej M. W. Nesterow.

Jeśli chcemy być prawdziwymi bojownikami sprawy pokoju i przyjaźni między narodami — oświadczył w zakończeniu Nesterow — powinniśmy rozwijać i umacniać więzy gospodarcze, handlowe i kulturalne między wszystkimi krajami świata.

Następnie uczestnicy konferencji przeszli do dyskusji nad trzecim punktem porządku dziennego — „problemy kulturalne i społeczne”.

9 kwietnia br. odbyły się posiedzenia komisji, na których omówiono poszczególne problemy azjatyckie.

Obrady konferencji zakończyły się 10 bm. uchwaleniem rezolucji dotyczących problemów politycznych, kulturalnych, naukowych, gospodarczych i społecznych.

Uczestnicy konferencji poparli pięć zasad pokojowego współistnienia oraz wypowiedzieli się przeciwko kolonializmowi i dyskryminacji rasowej.

Kronika partyjna Odczyt lektora KC PZPR

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego zawiadamia, że w ramach cyklu odczytów z ekonomii politycznej odbędzie się w dniu 15 bm. o godzinie 14 w gmachu KW PZPR przy ul. Waryńskiego 7 odczyt lektora KC PZPR na temat:

„REPRODUKCJA KAPITALISTYCZNA I KRZYWY EKONOMICZNE”

Na odczyt winni przybyć kierownicy i słuchacze grup semo-kształcenia z ekonomii politycznej słuchacze I roku WUML, wykładowcy i słuchacze szkolenia partyjnego wszystkich form i sekretarze podsekcji organizacji partyjnych.

Klub korespondentów przy KM PZPR w Drawsku odpowiada na apel Eugen i Sobczyk

Członkowie Klubu Korespondentów przy KM partii w Drawsku, odpowiadając na apel Eugenii Sobczyk, podejmują następujące zobowiązania:

- członkowie Klubu Korespondentów przy KM w Drawsku zobowiązują się zwerbować korespondentów z takich zakładów pracy jak: Kuchnia Jankowo, MHD, PSS, Stołarnia Mechaniczna i Spółdzielnia Krawiecka — najmniej po jednym z każdego zakładu;
 - każdy członek Klubu zobowiązuje się dwa razy w miesiącu przysyłać korespondencje zmierzające do usprawnienia pracy w zakładzie lub polepszenia warunków bytowo-kulturalnych w naszym mieście;
 - członkowie Klubu raz w miesiącu będą dyskutować nad tym jak pisać korespondencje, by były one coraz lepsze;
 - każdy członek Klubu będzie wykonywał zadania zawodowe w ten sposób, by wzrastał ciągły jego autorytet jako pracownika i korespondenta;
 - w okresie akcji siewnej 4-ch towarzyszy z Klubu Korespondentów wyjedzie do gromad, by na miejscu pomóc zredagować „błyskawicę” i wygłosić audycję przez gromadzką radio-wezel;
 - członkowie Klubu będą współpracowali z Redakcją „Wiadomości Drawskich”, przysyłając do każdego numeru jedną informację.
- Do współzawodniczenia na tym odcinku wzywa Klub Korespondentów ze Złotowice, którego przewodniczącym jest tow. Kułko.

Zbierajmy odpady użytkowe — cenny surowiec dla naszego przemysłu

Rozpoczęta w dniu 1 kwietnia bież. roku wiosenna akcja sanitarno-porządkowa trwać będzie cały kwiecień i ma za zadanie obok podniesienia stanu sanitarnego i estetycznego wyglądu miast i wsi, również wykorzystanie zbędnych w gospodarstwach domowych, a nagromadzonych w różnych zakamkach: makulatury, szmat, butelek i słoików, szklanej, kości, odpadków gumy i korka, zużytych żarówek, złomu, płyt gramofonowych i innych odpadków użytkowych, które stanowią cenny surowiec dla naszego przemysłu. Trzeba wyzyskać istniejące możliwości zabezpieczenia i gromadzenia odpadów wg ich rodzaju i zaofiarowania ich do skupu.

W związku z tym zwracamy się do wszystkich obywateli z gorącym apelem, aby wzięli jak najliczniejszy udział w akcji po rządkowej i tym samym przyczynili się do zaopatrzenia przemyśle w surowiec wtórny.

B. K.

Młodzież powiatu złotowskiego przed V Światowym Festiwalem

Setki młodzieży powiatu złotowskiego pragnąc uczcić V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów, podejmuje cenne zobowiązania produkcyjne, kulturalno - oświatowe itp. Na przykład młodzież RZS Dzierżązna postanowiła przeprowadzić konserwację na spółdzielczych łakach, założyć na 10 arach polećka doświadczalną kukurydzy. Młodzież ze stołarni mechanicznej — Krawczyńska pracuje przy melioracji 400 roboczogodzin, systematycznie walczyć będzie o obniżkę kosztów własnych, o oszczędność surowca i założy przy zakładzie chór.

Ponad 200 traktorzystów bierze w powiecie złotowskim udział w współzawodnicztwie festiwalowym, walcząc o jak najszybsze zakończenie siewów.

Na szczególną uwagę zasłu-

guje rozwój życia kulturalno-oświatowego i sportowego. Do odbywających się eliminacji zespołów artystycznych w ramach ogólnopolskiego konkursu przedfestiwalowego zgłosiło się ponad 75 zespołów artystycznych. O masowym udziale młodzieży w życiu kulturalnym świadczy fakt, że w takich wiejskich zespołach artystycznych jak w Zakrzewie bierze udział 80 osób, w Lipce — 142 oraz w Tarnówku — 60. Młodzież przystępuje też zgodnie ze swym postanowieniem do budowy i naprawy boisk sportowych.

W całości prac przy przedfestiwalowej, w uaktywnieniu szerokiej masy młodzieży ważną rolę odgrywają zebrania sprawozdawcze — wyborcze kół ZMP. Na zebraniach członkowie Związku otrzymują również zadania na okres przygo-

towań do festiwalu. W planach pracy kół ZMP widzimy także zobowiązania młodzieży, jak porządkowanie zagrod na wsi, bielenie i opryskanie sadów oraz zakładanie poletek doświadczalnych.

Po II Zjeździe ZMP Zarząd Powiatowy aktywniej pomaga kółom ZMP. W poszczególnych kółach znacznej poprawie uległ styl pracy, wzrosła samodzielność członków. Np. młodzież z koła ZMP Łąki przy minimalnej pomocy aktywnie opracowała plan pracy w związku z V Festiwalem. W świetlicy odbywają się dyskusje i pogadanki o życiu i walce młodzieży krajów kapitalistycznych i kolonialnych. Podobnie pracują koła w Kujanju, Kamieniu, Dzierżąni i innych.

W czerwcu odbędzie się w Złotowie wielki festyn młodzieżowy, w którym udział weźmie młodzież z 7 powiatów. Festyn ten będzie w pewnym znaczeniu sprawdzianem jak młodzież przygotowuje się do V Światowego Festiwalu.

R. CHOMICZ

przew. ZP ZMP w Złotowie

Najlepsi rybacy otrzymali Medale Dziesięciolecia

W dniu 1 bm. odbyła się w bazie rybackiej „Korab” w Ustce uroczystość wręczenia, produkcyjnym rybakom „Medali Dziesięciolecia”. Medale otrzymali: Piotr J. Jachimow, Czesław Małolepszy, Jan Gujski, Wacław Gruszczyński, Tadeusz Bugajowski, Tadeusz Kuskowski i Tadeusz Pierzchała.

Antoni Kabański

Uwaga Korespondenci i Czytelnicy!

Wszystkich korespondentów i czytelników piszących do redakcji prosimy o podawanie szczegółowych adresów, oraz o czytelne wypisywanie nazwisk.

REDAKCJA



Kina

KOSZALIN — „Nowa Huta” — „Upiór na sprzedaż”. Seanse godz. 18 i 20.
Rokosowo — „Młoda Gwardia” — „Złoga”.
Kino WDK — „Noc w Wenecji”. Seanse godz. 18 i 20.
SLUPSK — „Miłość kobiety”.
BIAŁOGARD — „Świadek do rzeczości”.
SZCZECINEK — „Zdebycie gór”.
ŚLAWNO — „Wyjeżdż spod prawy”.
WAŁCZ — „Kurs na Marto”.
DARŁOWO — „Tajemnica krwi”.
MIASTKO — „Rezerwywoy Eracki”.
ZŁOTÓW — „Ekspres z Norymburgi”.
CZŁUCHÓW — „Niebezpieczny ładunek”.
USTKA — „Kłopoty ref. Trzaski”.
KOŁBRZEG — „Błyskawica”.
BYTÓW — „Czarodziejski kapelus”.
SWIDWIN — „Wzburzyło się morze”. II seria.
DRAWSKO — „Alarm w cyrku”.

Radio

PROGRAM I
12 kwietnia 1955 r. (wtorek)
Program dnia: 6.55, 13.35.
Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.00, 7.40, 12.04, 15.00, 20.00, 23.00.

5.10 Poranne rozmaitości rolnicze. 5.30 Muzyka rozrywkowa. 5.48 Gimnastyka. 6.15 Z piosenka do pracy. 6.33 Kalendarz radiowy. 6.49 Ulubione walce. 7.15 Tańce ludowe. 7.45 Radziecka muzyka rozrywkowa. 8.05 Koncert poranny. 8.45 Arie koloraturowe. 9.00 „O Antonim Sionimskim” audycja dla klas licealnych. 9.30 Muzyka rozrywkowa. 9.40 Audycja dla przedszkola. 10.00 Zespoły świetlicowe przed mi. krofem. 10.20 Poranny koncert symfoniczny. 11.00 Z cyklu: „Dzieci słuchają muzyki”. 11.30 Muzyka. 12.10 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Utwory fletowe. 12.30 Na swoją ską nutę. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Przerwa. 13.30 „O kociu, który chadzał własnymi drogami” — bajka R. Kiplinga. 14.05 „Rok 1965 — w Galerii” — pogad. 14.20 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Ork. Mandolinistów Rog. Łódzkiej. 14.45 Dzieła organowe Jana Sebastiana Bacha. 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego”. 17.30 Z piosenka i melodia przez świat. 18.20 Książki, które na was czekają. 10.50 Odpowiadamy słuchaczom w sprawach międzynarodowych. 19.00 Koncert Orkiestry PR. p. d. St. Rachonia. 19.40 Koncert Chóru PR. 20.25 Audycja dla wsi. 20.35 Koncert symfoniczny. 21.40 „Sonety miłosne” Williama Szekspira. 21.50 Wirtuoz muzyki rozrywkowej. 22.00 Kronika sportowa. 22.10 Muzyka taneczna.

Zatrzymują się przed wystawą gospody ludowej. Kiedy przylepiły do szyby czyta uważnie jądospis, dobiegają go z lokalu dźwięki niemieckiej mowy — to audycja radiowa po niemiecku. Tego trzeba posłuchać. Wchodzi i siada przy stoliku, nad którym przymocowany jest głośnik. Tak, teraz słyszy zupełnie wyraźnie: „...przed kilku dniami minęła rocznica przekłętą dnia, w którym nasz naród oszukany przez najgorszych wrogów ludzkości — przez faszystów, napadł na nasz kraj, spowodował ogromne cierpienia i wyraził ogromne szkody waszemu narodowi. Rozumiemy wielką winę, jaką ponosi nasz naród. Dzisiaj stosunki między naszymi krajami gruntownie się zmieniły dzięki wyzwoleniu mas z faszystowskiej niewoli przez niezwykłą Armię Radziecką. Miliony prostych ludzi Niemiec są dziś waszymi przyjaciółmi i braćmi. Te miliony prostych ludzi Niemiec i Niemiecka Republika Demokratyczna przeciwstawiają się każdej wrogiej sile, która próbowałaby kiedykolwiek naruszyć granicę pokoju na Odrze i Nysie...”

Człowiek przy stoliku opiera głowę na obu dłoniach. Czy to zmęczenie, czy też może chce zatkać uszy przed słowami, które mu są niemiłe, które dają mu poznać samotność i bezsilność?

...podczas, kiedy Niemiecka Republika Demokratyczna, ostoja sił pokoju całych Niemiec, pracuje z całą siłą dla pokojowego rozwoju — amerykański imperializm usiłuje

przekształcić Niemcy zachodnie w bazę wyjściową dla nowego najazdu przeciw pokój milującym narodom. Amerykański imperializm, który wstąpił w ślady Hitlera i dąży do panowania nad światem, odradza w Niemczech to siły, które w ostatnich 50 latach dwukrotnie pchnęły nasz naród do krwawej wojny światowej. Siły te — tego śmiertelnego wroga pokój milującej ludzkości, zwycięży jednak pałaca nienawiści wszystkich ucziwych ludzi, a szczególnie Niemców i Polaków...”

Nie, nie ucieknij pan przed tą prawdą, panie Wruck. Może pan jeszcze szczerzej zatkać sobie uszy, ale prawda ta dojdzie do pana i panu podobnych — jeźli nawet udawać będą głuchych i ślepych.

Konrad Wruck przywołuje kelnerkę i zamawia obiad. Równocześnie potakującym gestem odpowiada jakiemś panu, który prosi go o pozwolenie zajęcia miejsca przy jego stoliku. Wruck słucha uważnie końca przemówienia po niemiecku i polskiej zapowiedzi spikera: „Tu Szczecin! Obecnie nadamy polski przekład powitania, wygłoszonego wczoraj na Krajowym Zjeździe Pracujących Chłopów przez Zygryda Wenzla,

O pracy GS w Ostrowcu

Musimy lepiej kontrolować

Przy GS-ach w naszym województwie powołano są Rady Spółdzielcze, składające się z chłopów indywidualnych, członków spółdzielni produkcyjnych, robotników PGR. Ich celem jest kontrola działalności GS, troska o to, aby pracowały one coraz lepiej.

Nasza Rada Spółdzielcza w Ostrowcu (powiat Ślawno) ma w swej pracy nie małe osiągnięcia. Pomagamy zarządowi GS w tym, aby coraz lepiej zaopatrzone były sklepy, sprawiedliwie rozdzielano nawozy sztuczne, walczyliśmy o to, aby nie było w GS-ach marnotrawstwa, niedbalstwa itd.

Ostatnio nasze zebranie ująwniło w pracy GS wiele poważnych braków, a nawet nadużyć. Okazało się, że w GS nie są prawidłowo prowadzone kwity kasowe, w magazynie GS w Lejkowie brak było różnych materiałów na sumę około 9 tysięcy złotych. W magazynie tym nie zabezpieczono należycie nawozów azotowych. W stosunku do magazyniera Bojczuka będą wyciągnięte surowe konsekwencje. Pewnych nadużyć dopuścił się także referent kontraktacji i skupu orobiu Jan Walczak. I on poniesie karę. W dalszym ciągu okazało się, że wskutek wadliwej organizacji pracy GS zapłaciła w ostatnim czasie za przedłużenie postoju wagonów na stacjach kolejowych 5 tysięcy złotych.

Winę za te niedociągnięcia ponosi w pierwszym rzędzie zarząd GS. On przecież jest powołany do tego, by czuwał nad sprawną pracą całego personelu. Nie ma! w tym wi na również i naszej Rady Spółdzielczej, że nie zawsze dostatecznie interesowaliśmy się pracą GS. Będziemy nadal dążyć do zaktywizowania naszej Rady Spółdzielczej w Ostrowcu, wciągając do kontroli społecznej nad pracą GS coraz szersze rzesze chłopów. Śmiało ujawniając wszelkie braki w pracy GS, niewątpliwie doprowadzimy do tego, że będzie ona należycie spełniać swoje zadania.

LUDWIK ŁUKASZEWSKI
korespondent „Głosu”

OGŁOSZENIA

PREZYDIUM Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie na podstawie art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 2 pkt. 5 dekretu o zmianie i ustaleniu imion i nazwisk (Dz. U. RP Nr 56 poz. 310 z 1945 r.) decyzją z dnia 16 marca 1955 r. Nr. SA. A. II-1/9-64/55 zmieniło Ob. Beksa Stanisławowi nazwisko rodowe z BEKSA na ORZCZOWSKI. P-105-1

ZAAANGAJUJEMY 10 KUCHAREK wysoko-kwalifikowanych z uposażeniem miesięcznym od 706 — 897 zł plus bezpłatne wyżywienie. POSZUKUJEMY również KUCHAREK i PODKUCHENNYCH do pracy sezonowej z wynagrodzeniem miesięcznym 553 — 641 zł plus premia sezonowa i wyżywienie za odpłatnością 180 zł miesięcznie. Zgłoszenia prosimy kierować do ZARZĄDU OKRĘGU WZCZASOWEGO FUNDUSZU WZCZASÓW PRACOWNICZYCH w MIELNIE — KOSZALIŃSKIM. K-151-0

KIEROWNIKA DZIAŁU PREZYDIALNEGO zatrudnił WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI PRACY W KOSZALINIE, Plac Stalina Nr 4 na warunkach: II-ga grupa uposażenia plus dodatek funkcyjny oraz 60% premii. Przyjęcie nastąpi poprzez Samodzielny Referat Zatrudnienia Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Pożądane jest wyższe wykształcenie średnie wykształcenie oraz znajomość zagadnienia spółdzielczości. K-149-1

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, KIEROWNIKÓW zakładów żywienia zbiorowego zatrudniają od zaraz Koszalińskie Zakłady Gastronomiczne — Koszalin, ul. Zwycięstwa 25. Podania wraz z dokładnym życiorysem oraz podaniem ostatniego miejsca pracy — kierować do Sekcji Kadr KZG, Koszalin ul. Zwycięstwa nr 28. (K-142-0)

OGŁOSZENIA DROBNE

ODWOŁUJĘ obmowę za przywłaszczenie pieniędzy przez naczelnika Urzędu Pocztowego w Bukowie, pow. Człuchów Petelska Adela. Gp-106-1

PAŃSTWOWY Ośrodek Maszynowy Nr 84 w Szczecinku ulewalażnia dowody rejestracji ciągników Nr Nr B 74 190, C 73 541, C 73 538, B 73 43, B 73 733, C 74 578, B 73 733 „Złota” oraz Nr Nr C 73 531, C 74 139, C 74 138 „Ursusa”. K-150-1



(42)

przewodniczącego delegacji chłopów NRD”.

Po obiedzie Wruck nie wraca już na uroczystości dożynkowe, nie ogląda pokazów zespołów artystycznych. Jest zmęczony i zdenerwowany. Chce zaszyć się w bezpiecznym miejscu i odpocząć trochę, zanim będzie mógł ruszyć tam, gdzie czekają nań marki i zaszczyty. Nie musi szukać — kieruje swe kroki do mieszkania, gdzie znalazł schronienie przed rokiem, kiedy zatrzymał się w Szczecinie bezpośrednio przed swą ucieczką do Berlina.

MIESZKANIE 31

Dom przy ul. Małkowskiego 22 znajduje się w śródmieściu po prawej stronie Alei Wojska Polskiego, jadąc z Pogodna do dworca — o jakieś dwie minuty drogi do hotelu „Gryf”. Jest to czteropiętrowa kamienica czynszowa, bardzo typowa dla szczyńskiego budownictwa z czasów kapitalizmu niemieckiego. Wchodzi się tu przez szeroką bramę, głęboką na jakieś osiem metrów.

Trzeba wyjść z bramy na podwórko, niewielkie, przypominające bardzo te, które wciśnięte były między

niegdzine mury przedwojennej warszawskiej ulicy Miłej czy Nowolipek. Jest kwadratowe, zupełnie pozabawione zieleni. Betonowy placyk zasypany popiołem, węglem, piaskiem i resztkami gruzów z sąsiedniego wypalonego domu.

Owego wrześniełowego popołudnia, kiedy zjawił się tu Konrad Wruck, siedziała zapewne na małej ławeczce — tak jak zwykle — żona dozorcy, Hałaburdowa, otyła blondynka, matka sześciorga dzieciaków, wrzeszczących na ulicy.

Przed nami pięciopiętrowa oficyna koloru ciemnozielonego. Jej prostokątne okienka zasłaniają tu i ówdzie kolorowe firanki z kretonu. Do oficyny tej prowadzi wąskie wejście. Jednodrzynowe drzwi, wyrwane może kiedyś przez podmuch bomby, wiszą tylko na jednym zawieszce.

Pniemy się na trzecie piętro. Po lewej stronie drzwi numer 30 — bez tabliczki i następnego drzwi — numer 31. Odnajdujemy aluminiową tabliczkę w kształcie wizytówki, na której wygrawerowano napis: „Knicę Eugenia”. Nieco z boku, ale na tej samej wysokości co tabliczka, tkwi kawał miedzianej blachy w kształcie koła wielkości spodka. W blaszce jest otwór na klucz. Blacha ta ma swoją historię...

(Ciąg dalszy nastąpi)



Głos Sportowca



TYGODNIOWY DODATEK „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO“

Rok IV

Wtorek, 12 kwietnia 1955 roku

Nr 13 (109)

Z budapeszteńskiej planszy

Polacy odpadają w ćwierćfinałach

W niedzielę zakończyły się w Budapeszcie szermierze mistrzostwa świata juniorów. Młodzi nasi szermierze wypadli na budapeszteńskich planszach słabo. We florecie kobiet Salbach, Mnichówna, Pawłowska oraz Migas odpadły już w eliminacjach. Dzieciaki i Maciazek skończyli turniej w ćwierćfinałach.

Nie lepiej powiodło się polskim florecistom. Franke i Pomarnacki wyeliminowani zostali już w pierwszej rundzie. Czypionka, Ralcman oraz Kuszewski zakończyli walki floretowe w ćwierćfinale. Nie mogą również pochwalić się sukcesami szablisty.

Tytuły mistrzowskie w poszczególnych broniach zdobyli: FLORET KOBIEC Kelemen (Węgry) po dodatkowej walce z Colometti (Włochy), FLORET MĘCZYZN Gyurycza (Węgry).

W finale szabli Węgry Orloy i Szerencs oraz Francuz Paron użyskali w finale po 5 zwycięz. i muszą rozegrać dodatkowe walki.

Ze spotkań niedzielnych

Zagraniczne drużyny piłkarskie, przebywające w Polsce rozegrały wczoraj dalsze spotkania.

W Gdańsku — Lechia przemisywała 0:0 z Banikiem (Kladno), w Poznaniu — Kolejarz przegrał 0:4 z Voivodina (Novi Sad), w Sosnowcu — Stal pokonała 3:2 rostocki Empor, zaś w Warszawie — CWKS rozgromił belgijską White Star 8:0.

Siatkarze polscy zwyciężają Francuzów

Międzynarodowy mecz siatkówki rozegrany 10 bm. wobec 5 tysięcy widzów w stołecznej hali ZS Gwardia, po ciekawej i wyrównanej walce zakończył się zwycięstwem zespołu polskiego 3:1 (16:14, 15:9, 6:15, 17:15).

Polacy rozpoczęli grę dość nerwowo, co pozwoliło gościom utrzymać początkowo nieznaczną przewagę. Dopiero w końcówce pierwszego seta wywodziła się zacięta walka. Polacy wyrównali na 10:10, następnie Francuzi na 12:12 i na 14:14, jednak dwa ostatnie punkty i zwycięstwo należały do naszego zespołu. Drugi set przynosi Polakom zdecydowane prowadzenie 8:0. Za ciekawą obronę gości, w której najlepszymi byli kapitan zespołu — Dujardin i precyzyjny technik R. Chabert nie uchroniła ich od porażki. Wygrają Polacy 15:9. Niespodziewane załamanie naszej drużyny nastąpiło w III secie zakończonym wynikiem 15:6 dla Francji.

Początek czwartego seta zapowiada łatwe zwycięstwo gospodarzy. Ostre ścięcia Feliszewskiego, Kurpiosa a zwłaszcza Szolomickiego wyrabiają Polakom prowadzenie 14:4, jednak przeciwnicy się nie zalamują i wśród gorących braw odrabiają punkt po punkcie.

Drużyna gospodarzy przechodzi natomiast wyraźny kryzys. Staby dzień ma Włociał. Polaszczuka zastępuje grający po raz pierwszy w reprezentacji Adamczyk. Francuzi bronią się coraz lepiej, atakują coraz skuteczniej i zdobywają kolejno 10 pkt. Wyrównują na 14:14, a nawet prowadzą 15:14. W decydującej chwili nie dopisały im jednak nerwy. Polacy przechodzą do zdecydowanego ataku, zdobywają kolejno 3 pkt. wygrywając IV seta 17:15 oraz spotkanie 3:1.

Pod znakiem raidów i biegów

W CAŁYM kraju trwają obecnie intensywne przygotowania do dwóch masowych imprez — Biegów Narodowych i ZMP-owskich Kolarskich Raidów Pokoju.

Pierwsze zostaną przeprowadzone na najniższym szczeblu już w następną niedzielę 17 km. Pierwszy etap biegów rozgrywany jest w relacji kół. Zwycięzcy tych biegów kwalifikują się do zawodów na szczeblu wyższym.

W Koszalinie wytyczono ostatnio trasy biegów, które zostaną przeprowadzone na stadionie. Również w innych miastach i gromadach aktywność sporu przygotowawczego się do przeprowadzenia tej gigantycznej imprezy. Warto zwrócić uwagę, aby działacze w przededniu przeprowadzenia imprezy jeszcze raz skontrolowali stan przygotowań, celem usunięcia ewentualnych usterek. Dotyczy to zwłaszcza tras, badań lekarskich itp.

Jednocześnie z przygotowawczymi do biegów trwają intensywne prace przygotowawcze przed ZMP-owskimi Raidami Kolarskimi.

W naszym województwie wokół raidów poczyniono już wiele starań, aby impreza ta wypadła jak najlepiej. Np. w Miastku komitet organizacyjny wykorzystał do popularyzacji raidów radłoweżel, zachęcając młodzież do jak najliczniejszego startu. W złotowskim i człuchowskim młodzież z zainteresowaniem zapoznaje się z celem i znaczeniem raidów z wiadomości powiatowych.

Na uwagę zasługuje praca komitetu w Bytowie. Zorganizowano tam 4 punkty docelowe, wykonano planse poszczególnych tras. Podkreślić należy szczególne opracowanie strony propagandowej imprezy. Byłowski komitet pomyślał o gazetkach popularyzujących Wyścig Pokoju i Rai-

dy ZMP-owskie, o punktach informacyjnych, o zawodach sportowych i występach artystycznych. Postanowiono tak że dołożyć wszelkich starań, aby zachęcić zakłady pracy do wyznaczenia nagród dla zwycięskich zespołów i zawodników, którzy wygrają mające się odbyć w tygodniu później wyścigi pokoju.

Jeśli komitet organizacyjny w Bytowie potrafi w pełni zrealizować nakreślone sobie zadania, to niewątpliwie ZMP-owskie Raidy w tym powiecie będą wielkim przeżyciem dla społeczeństwa całego powiatu.

A o to przecież chodzi. Poprzez raidy chcemy spopularyzować jeszcze bardziej imprezę „Trybuny Ludu“, „Neues Deutschland“ i „Rudeho Pravda“, chcemy też umasowić sport kolarski wśród młodzieży polskiej, zainteresować sportem jak najszersze rzesze społeczeństwa.

I dlatego organizatorzy, konkretnie — komitety organizacyjne — powinny dołożyć wszelkich starań, aby w punktach docelowych młodzież i starsi mogli wesoło spędzić czas oczekiwania na raidowców, obserwując atrakcyjne zawody sportowe, występy zespołów artystycznych itp.

W UB TYGODNIU w pow. kolobrzskim i słupskim organizatorzy zameldowali o zgłoszeniu 20 drużyn.

Młodzież chce startować. Tak więc wniosek można wyciągnąć, obserwując pracę komitetu w Słupsku. Zgłoszenia zaczęły napływać jeszcze przed powołaniem komitetu.

Fakt, że mamy już pierwsze zgłoszenia, oraz że liczba ich szybko rośnie, powinien zmobi-

lizować komitety organizacyjne do lepszej pracy. Niestety, tak nie jest. Np. w Słupsku organizatorzy nie mają rozważania co się dzieje na terenie powiatu. W Koszalinie przedstawiciele Wydziału Oświaty i Zrywu nie przybywają na posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego. A powinno być wręcz przeciwnie. Przecież na trasach na pewno będzie najwięcej młodzieży i to młodzieży podległej w większości obu wspomnianym pionom. Przedstawiciele Zrywu i Oświaty powinni więc radykalnie zmienić swój stosunek do prac komitetu i brać w nich czynny udział.

POZOSTAŁA jeszcze do omówienia sprawa upominków dla startujących. Dyrekcje zakładów pracy powinny przejrzyć swoje fundusze i w miarę możliwości przeznaczyć pewne sumy na zakup nagród dla raidowców czy zwycięzców wyścigów. Niewątpliwie, przy dobrych chęciach, w każdym zakładzie znajdzie się pieniądze na ten cel. Naprawdę warto, chociażby drobnym upominkiem obdarzyć drużyny, które na trasie wyróżnią się zespółową jazdą, dekoracją rowerów czy ładnymi, jednolitymi strojami lub wszystkimi zaletami jednocześnie.



Plakat VIII Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Pokoju Praga—Berlin—Warszawa, 2—17. V. 1955 rok.

Wiosenny „przekładaniec“ piłkarski

LKS — Ruda Hvezda 0:2

W rozgrywanym w Brnie turnieju piłkarskim Wiókniaz LKS (Łódź) rozegrał spotkanie z Rudą Hvezda, ponosząc porażkę 0:2 (0:0).

Bramki dla gospodarzy zdobyli: w 21 min. po przerwie z wolnego Cimra i w 33 min. Pavlovie. Spotkanie oglądało 30 tys. widzów. W drugim spotkaniu UDA zwyciężył FC Kapfenberg (NRD) 5:3 (1:2).

Kadra — White Star 5:0

Belgijski zespół II-ligowy White Star rozegrał w niedzielę drugi mecz w Polsce, przegrywając w Chorzowie z kadrą 0:5 (0:3). Przez cały czas drużyną polską miała zdecydowaną przewagę, przewyższając przeciwnika pod każdym względem. Wielką formą błysnął Cieślak, który strzelił trzy bramki i był jednym z najlepszych graczy na boisku. Pozostałe bramki zdobyli Wiśniowski i Alszer.

Belgowie byli zespołem do-

brym technicznie, ale bardzo słabo strzelali.

Gwardia Bydgoszcz — Banik Kladno 0:4

W międzynarodowym meczu Gwardia (Bydgoszcz) przegrała z Banikiem (Kladno) 0:4 (0:1).

Spotkanie stało na dobrym poziomie. Goście przewyższali gwardzistów lepszym wyszkoleniem technicznym, a przede wszystkim szybkością. Gwardziści nawiązywali okresami grę równorzędną w polu, zawodził jednak całkowicie pod bramką.

W drużynie Gwardii wyróżnili się: Nowacki w obronie i Norkowski II w ataku.

Gwardia Warszawa — Voivodina Novi Sad 2:1

30 tys. widzów zgromadziło w niedzielę w Warszawie spotkanie pomiędzy jugosłowiańską drużyną Voivodina (Novi Sad) i stołeczną Gwardią. Zwyciężyli gwardziści 2:1 (1:1). Strzelcami bramek dla zwycięzców byli: Hachorek (34 min.) i Krajewski (78 min.). Bramkę dla gości zdobył Krstic I (16 min.).

Od początku spotkania zespół warszawski ruszył do ataku przeprowadzając szereg groźnych akcji. Gwardziści graли bardzo dobrze taktycznie. Szczególnie dotyczy to linii pomocy, która skutecznie włączyła się do akcji ofensywnych, nie zapominając też o obronie własnego przedpola. Najlepszym zawodnikiem Gwardii w tym okresie był Zientara.

Jugosłowianie przeprowadzali rzadko ataki na bramkę Stefaniszyna, bowiem napad gości grał bardzo nieskładnie.

Jugosłowianie byli zespołem lepiej wyszkolonym technicznie, ale słabo strzelali i we wszystkich ich akcjach brak było planu taktycznego. Najlepszym w zespole gości był środkowy obrońca — Milova-

nov. W Gwardii obok Zientary na wyróżnienie zasłużyła para Hachorek — Baszkiewicz.

Garbarnia Kraków — Empor Rostock 0:0

W Krakowie miejscowa Garbarnia zremisowała z I-ligowym zespołem NRD Empor (Rostock) 0:0.

Gra stała na przeciętnym poziomie. Do przerwy więcej z gry miała drużyna niemiecka, która zdobyła szybko teren i kończyła swoje akcje strzałami nieraz z dalszej odległości. Po przerwie gra się wyrównała i w tym okresie napastnicy Garbarni częściej gościli w pobliżu bramki niemieckiej. Ponieważ jednak żaden z napastników Garbarni nie zdecydował się na strzał z dalszej odległości, a próby „wjechania do bramki“ nie udały się — wynik: pozostał bezbramkowy.

Szermierze wyjeżdżają do Olsztyna

W nadchodzący czwartek, tj. 14 bm. reprezentacja szermiercza naszego województwa wyjeżdża do Olsztyna na zawody o Puchar Ziemi Nadbałtyckich i Nadodrzańskich.

Okręg koszaliński reprezentowany będzie we wszystkich rozgrywkach w broniach.

W szabli reprezentantami będziemy przez zawodników LZS — Wiśniewskiego, Hermana i Buczyńskiego; w bagnecie — przez Postadę i Hulakę (LZS) oraz Grobelnego (Gwardia); we florecie — przez Wiczcorka i Adamiaka (SKS) oraz Liporskiego (Budowlani) zaś we florecie kobiet — przez gwardzistkę Dąbrowską.

Zbiórka zawodników przed wyjazdem w lokalu WKKF o godz. 16-tej

Nowe władze woj. LZS w Koszalińskim

W ub. tygodniu odbyła się II Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza zrzeszenia sportowe go LZS. Zebrani delegaci wybrali nowe władze wojewódzkie.

Do rady wojewódzkiej LZS w Koszalinie wybrani zostali: T. Gumienny — jako przewodniczący, Piotrowski i Szarmach — wiceprzewodniczący, A. Grzech i Z. Paszkowski — sekretarze, oraz A. Wojnowski, W. Faber, W. Januszewski, S. Nosowski, W. Szparaga i W. Sojka jako członkowie prezydium.

Delegacji na konferencję reprezentujący sportowców

wiejskich z terenu całego województwa wybrali także swoich przedstawicieli na zjazd krajowy.

Oto działające i zawodnicy, którzy reprezentować będą sport wsi koszalińskiej w obradach ogólnopolskich: Kuleczycki — wiceprzewodniczący GKKF, T. Gumienny, F. Turkowski (LZS Grapiec), M. Skoczowski (LZS Budziszów), S. Agaciński (POM Sławno), Irena Stec (Wlynkowo), Z. Sławski (Technikum Rolnicze Złotów), A. Łaput (Czermin), Rafałko (Jeleniewo) oraz S. Kapka (rada powiatowa Szczecinek).



Na zdjęciu: grupa czechosłowackich kolarzy na treningu. W pierwszym szeregu od lewej: Jan Vesely, K. Kunes, M. Malek. (Z przygotowań do VIII Wyścigu Pokoju). (Fot-CAF)

Rząd Włoch odmówił wizy młodemu piłkarzom NRD

Rząd włoski definitywnie odmówił udzielenia wizy wjazdowej drużynie młodych piłkarzy NRD, którzy mieli wziąć udział w międzynarodowym turnieju piłkarskim juniorów, organizowanym przez Międzynarodową Federację Piłkarską FIFA we Włoszech.

Organ Komunistycznej Partii Włoch, gazeta „Unita” publikując tę wiadomość określa postępowanie rządu włoskiego jako oburzające, złośliwe i obce zasadom współzycia sportowców wszystkich krajów.

Trasa biegu maratońskiego II MISM

Komisja sportowa sekcji lekkoatletycznej GKKF pod przewodnictwem sędziego międzynarodowego in. Oldaka wytyczyła już trasę, którą pobiegą maratońscy startujący w II Międzynarodowych Igrzyskach Sportowych Młodzieży. Start i meta maratonu na stadionie WP. Po starcie zawodnicy pobiegą alejami Łazienek a następnie szosą w stronę Wilanowa. Dalsza trasa prowadzi przez Powsin do Piaseczna. Na kilkaset metrów przed Piasecznem będzie półmetek, po którego minięciu zawodnicy po biegu w drodze, powrotnej tą samą trasą, na stadion WP.

U sportowców — włóknarzy z Okonka

KOŁO sportowe ZS Włóknarzy w Okonku istnieje już kilka lat. Początkowo bazowało ono wyłącznie na sekcji piłki nożnej i dopiero z biegiem czasu założono inne, jak lekkoatletyki, piłki siatkowej i ping-ponga.

Sekcja piłki nożnej od lutego prowadzi systematyczne treningi pod kierunkiem Szawłowski. Zawodnicy trenują systematycznie i pilnie. Pod tym względem wyróżnia się zwłaszcza M. Mikietyński.

Ostatnio pomysłowo pracują ping-pongści. Sekcja prowadzona przez ob. Sielickiego rozwija się coraz lepiej, skupiając znaczną grupę młodzieży. W eliminacjach powiatowych o puchar 10-letniej zespół nasz zajął pierwsze miejsce; nasi reprezentanci uzyskali dwa czołowe miejsca w województwie. Dużym sukcesem był także awans do klasy A osiągnięty po zdobyciu mistrzostwa w klasie niższej.

W rozgrywkach pucharowych już w ostatniej rundzie — między powiatowej — drużyna włóknarzy pokonała taksi powiaty: jał: Sławna, Białogard i Kolobrzeg, dochodząc do finału. Decydujące spotkanie przegraliśmy i zajęliśmy ostatecznie drugie miejsce.

Sekcja siatkówki i lekkoatletyki pracują jeszcze dość słabo. Siatkarzy można wyłumać brakiem lokalu do prowadzenia treningów. Natomiast jeśli chodzi o lekkoatletykę, to rada koła będzie musiała zwrócić na tę dyscyplinę większą uwagę.

Sportowcy Okonka napotykają na swej drodze wiele przeszkód, które hamują rozwój koła. Nie jest najlepiej z funduszy, które zdobywamy we własnym zakresie, bez pomocy z zewnątrz. Oplakany widok przedstawia też stadion. W ub. roku Prez. MRN podjęło się w ramach czynu 1-majowego ogrozić ten obiekt. Ale zobowiązanie pozostało na papierze i do dziś stadion nie jest ogrodzony.

Nowo wybrana rada narodowa w Okonku wykazuje więcej zainteresowania potrzebami sportowców. Postanowiono w terminie do 1 maja ogrozić stadion. W tym samym terminie włóknarzy przeprowadzą

KONFERENCJA LZS wytyczyła nowe zadania

■ Aktywizacja dziewcząt ■ 26 tys. osób w szeregach Zrzeszenia ■ Budowa nowych obiektów sportowych

Jak już informowaliśmy, w niedzielę 3 bm. odbyła się w Koszalinie II Wojewódzka Konferencja Wyborcza LZS. W obradach sportowców wiejskich wraz z delegatami z terenu całego województwa udział brali przedstawiciele centralnych władz zrzeszenia, GKKE, KW PZPR, Prez. Woj. RN i WKKE.

OMAWIAJĄC niniejszą naradę, zaraz na wstępie trzeba sobie zadać pytanie, czy spełniła ona swoje zadanie?

Odpowiedzmy: tak. Z wypowiedzi dyskusantów przebijała troska o rozwój zrzeszenia tak pod względem wyczynu, jak i masowości. Z uznaniem należy podkreślić fakt, że delegaci łączyli kwestie rozwoju sportu wiejskiego z zagadnieniem umacniania spółdzielni produkcyjnych, walki o wyższe plony, ożywienia świetlic na wsi koszalińskiej itp. Świadczy to, że członkowie LZS rozumieją należycie cele i zadania swego zrzeszenia, oraz że potrafią skutecznie walczyć o realizację tych zadań.

Na konferencji wiele mówiono o osiągnięciach i błędach zrzeszenia.

Trzeba z radością powitać przejawy rosnącej samodzielności zespołów wiejskich. Wyra-

zem tego były wypowiedzi Rafała z Zieleniewa (pow. Kołobrzeg) i Zimnowlockiego ze Świerczyny (pow. Drawsko), którzy mówili o tym, jak ich zespoły zdobywały podstawowy sprzęt, jak przedkładały je do eksploatacji, prowadząc należyta konserwację.

Na konferencji delegaci wskazywali, że etatowi pracownicy instancji zrzeszenia, chociaż posiadający stopnie instruktorskie, ograniczają swój kontakt z zespołami do rozmów, porad, wskazówek. Nie prowadzą natomiast praktycznych zajęć w LZS. A właśnie pokazanie metod treningu bardziej zainteresowały młodzież, pozwoliłoby jej także trenować w należyty sposób.

Wiele słów krytyki padło pod adresem administracji PGR, Zw. Zaw. Pracowników Rolnych i rad narodowych. Sportowcy wiejscy, dając sobie coraz lepiej radę, uzyskując coraz lepsze wyniki, w dalszym ciągu jednak potrzebują troskliwej opieki, znacznie większego zrozumienia dla swych potrzeb niż ich koledzy z miast. O tym właśnie przypomnieli delegaci w niedzielę. Warto, by ich postulaty jak najwcześniej zostały wprowadzone w życie.

PO dokładnej analizie obecnej sytuacji zrzeszenia, jego możliwości i dorobku, uczestnicy obrad podjęli uchwałę zmierzającą do dalszego rozwoju kultury fizycznej na wsi.

Instancjom zrzeszeniowym polecono systematycznie analizować niedociągnięcia i bolączki zespołów, zobowiązując je jednocześnie do szybkiego udzielania konkretnej pomocy organizacyjnej, instrukcyjnej lub finansowej. Wspólnie z komitetami KF, rady zrzeszenia powinny zwiększyć troskę o szkolenie nowych kadry i o właściwe ich wykorzystanie w terenie.

Ustalono, że do końca br. zrzeszenie powinno objąć swym zasięgiem co najmniej 26 tysięcy członków, zaś do końca przyszłego roku — przekroczyć liczbę 30 tysięcy.

Jednocześnie postanowiono zobowiązać instancje zrzeszenia do zwrócenia większej uwagi na młodzież PGR-owską. Należy doprowadzić do tego — głosi uchwała — aby w każdym PGR co najmniej 35 procent załogi uprawiało sport.

Ponadto, każda siedziba gromadzkiej rady narodowej powinna stać się produkującym ośrodkiem kultury fizycznej na swym terenie.

Przy pracy nad umasowaniem sportu wiejskiego należy szczególnie uwagę zwrócić na aktywizację dziewcząt. W tym celu trzeba uatrakcyjnić pracę LZS, wprowadzając na sekcje jak luznietyki, strzelectwa czy lekkoatletyki.

Dla dalszego rozwoju LZS niezbędne jest wzmocnienie tempa budowy obiektów i urządzeń sportowych systemem gospodarczym, zwłaszcza w miejscowościach skupiających większą liczbę ludności.

Wzięto także pod uwagę konieczność ujęcia w formy organizacyjne żywiłowo dotychczas prowadzonych rozrywek między zespołami w siatkówce czy piłce nożnej. Wiele druzyn wiejskich ze względu na trudności komunikacyjne nie bierze udziału w rozgrywkach mistrzowskich. Dla tych właśnie zespołów uchwała przewiduje zorganizowanie zawodów wewnątrz-zrzeszeniowych.

Uchwała jest niewątpliwie słuszną i potrzebną, jak słuszne i celowe były wypowiedzi delegatów na konferencji. Jak najszybciej wprowadzenie jej w życie, jest podstawowym obowiązkiem każdego działacza sportowego na wsi koszalińskiej.

I. R.

T. Komecki

Korespondenci sportowi piszą:

RADA Okręgowa ZS Start w Koszalinie przeprowadziła ostatnio remont swego ośrodka sportowego. Dzięki pomocy rady głównej zrzeszenia i Woj. Rady Zw. Społ. Pracy, Start otrzymał bogato wyposażoną w urządzenia i estetycznie udekorowaną świetlicę.

Rada koła, podając do wiadomości, że świetlica jest już czynna, zaprasza do niej młodzież nie tylko ze swego zrzeszenia, ale także członków innych organizacji sportowych.

T. K.

Pierwszy w pracy — pierwszy w sporcie

Drawski TOR na długo przed terminem był gotów do przekazywania traktorów, by ruszyły w pole do siewu 10-lecia. Dzięki szeroko stosowanemu współzawodnictwu pracy w gorącym okresie remontów zimowych załoga przekraczała zadania planowe. W tym też okresie wyrosło wielu nowych przodowników pracy. Jednym z nich jest znany sportowiec drawski: Sparty — tokarz Chiluta.

Chiluta uprawia sport. Dowiadam się o tym w chwili późnej. Gra w pierwszej drużynie piłki nożnej miejscowego koła ZS Sparta, zimą uprawia ping-ponga. Przez cały rok dwukrotnie w tygodniu prowadzi systematyczne treningi.

Dzięki treningom wzmocnił organizm, pracuje mu się do-

brze i... łatwiej niż wielu innym.

Postępy w drużynie i przede wszystkim wzorowa praca, zyskały temu młodemu chłopcu zaufanie i szacunek załogi. Wymownym tego dowodem było wysunięcie kandydatury Chiluty na radnego MRN. Dziś, na sesjach MRN reprezentuje on interesy pracowników TOR i innych mieszkańców miasta.

Mówiąc o Chilucie nie można nie wspomnieć o tym, że w TOR istnieje warunki ku temu, aby młodzież zyskiwała zaszczytne miano pierwszych w pracy — pierwszych w sporcie. Dyrektor zakładu Werens jest dobrym wyjątkiem w powiecie drawskim. Dbą o pracowników uprawiających sport, młodzieńcy wraz z kierownictwem często grywają w siatkówkę, kosza czy piłkę nożną.

To samo trzeba powiedzieć o organizacji partyjnej i związkowej. Ich działacze starają się, by sportowcy mieli należyte warunki uprawiania sportu.

W wielu innych zakładach przodownicy-sportowcy z pewnością byłby znacznie liczniejsi, gdyby kierownictwa odpowiednio traktowały sport i potrafiły wykorzystać te dziedziny w walce o wyższą wydajność pracy.

Tymczasem w Drawskich Zakładach Przemysłu Terenowego, w Janikowskiej krochmalni i innych, sportowcy bezskutecznie czekają na pomoc i opiekę.

Przykład Chiluty, przykład stosunku do sportowców w drawskim TOR, może być wzorem dla innych.

J. STANKOWSKI

Karnecik VIII Wyścigu Pokoju Przygotowania kolarzy rumuńskich

Kolarze Rumunii podobnie jak ich koledzy z innych krajów przygotowują się starannie do VIII Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”. 22 najlepszych zosowców Rumunii przebywa obecnie na zgrupowaniu w okolicach miasta Cluj, gdzie trasy treningowe przypominają swym charakterem trasę Wyścigu Pokoju.

Wśród uczestników zgrupowania znajdują się kolarze, którzy brali udział w tegorocznym wyścigu dookoła Egiptu: Dumitrescu, Sandru, Molceanu i Stefu oraz Maxim Vasilescu i Constantinescu.

Razem z kolarzami rumuńskimi trenują w Cluj czołowi kolarze NRD. Co tydzień kolarze przebywający na zgrupowaniu startują w wyścigach kontrolnych. Wkrótce zostanie wyłoniona kadra składająca się z 12 kolarzy. Po tradycyjnym wyścigu organizowanym przez dziennik „Scantea” w dniach 22 — 24 bm. na trasie 310 km, wyłoniona zostanie reprezentacja na VIII Wyścig Pokoju.

Organizatorzy wyścigu „Scantea” przewidują, że wyścig rozegrany zostanie w konkurencji międzynarodowej.

Znamy reprezentację Austrii

Austriacki Związek Kolarski ustalił już drużynę reprezentacyjną na VIII Wyścig Pokoju.

Do reprezentacji weszli następujący zawodnicy: Linthoudt, W. Mueller, Ranner, Reisinger, Wessely oraz Becksteiner.

W poprzednich Wyścigach Pokoju startowali już: Mueller (1953 r.), Reisinger i Becksteiner (1954 r.).

T. K.

Przed II MISM

Najszybsze kobiety świata walczyć będą w Warszawie

Nadzwyczaj interesujący przebieg miała podczas berlińskich Igrzysk Olimpijskich w 1936 roku walka o tytuł najszybszej kobiety świata. Głównymi jej bohaterkami były: reprezentantka USA — Helena Stephens i Polka Stanisława Walasiewiczówna, zwyciężczyni biegu na 100 m podczas Igrzysk Olimpijskich 1932 roku, rozegranych w Los Angeles.

Wielokrotna rekordzistka świata (dystansy od 60 jardów do 1000 m, skok w dal) Stanisława Walasiewiczówna przegrała bieg finałowy. Mistrzynią olimpijską biegu 100 m w 1936 roku została Stephens, której też dano tytuł najszybszej kobiety świata.

W tym samym miesiącu w czasie, kiedy 2 najszybsze biegaczki świata okresu przedwojennego walczyły zawzięcie o prymat i rekordy, na leningradkim stadionie stawiła pierwsze kroki Irena Turowa. Pierwsze kroki w życiu, które wypadły jej stawać na sportowym terenie dlatego tylko, że matka była nlelada mistrzynią i swą pierworodną córeczkę zabierała ze sobą, gdy szła nawet na treningi...

Matka Ireny — Halina Turowa była lekkoatletką wysokiej

klasy. W 1934 roku skakała w dal 5,80, jej rekord życiowy w biegu 80 m p! — 11,7. Była do brą dyskobolką (42,72 — 1938 rok). Startowała od roku 1926, aż do momentu, gdy córka ją prześcignęła.

Irena w wieku 15 lat (1950 rok) osiągnęła na 100 m — 12,1 i od tego momentu poprawiała swe rezultaty wolniej, jednak stale. I tak w 1954 roku została mistrzynią Europy w biegu na 100 m.

Czy Irena Turowa jest najszybszą biegaczką Europy? Na pytanie to nie można niestety odpowiedzieć. W centralnych mistrzostwach w Bernie nie brała udziału zawodniczka NRD — Christa Stubnick. A wyniki jej są świetne. Między innymi Stubnick wyrównała w ubiegłym roku rekord Europy na 200 m (23,6) należący do Walasiewiczówny. 100 m przebiegła utalentowana sprinterka NRD już kilka razy w życiu w 11,7 i marzeniem jej jest walka na bieżni z najszybszymi kobietami świata.

Christa Stubnick przygotowuje się bardzo starannie do tego rocznych startów. Jej wyniki zimowe (między innymi 5,97 w dal) są najlepszym dowodem, że reprezentantka NRD pragnie

na II MISM w Warszawie pokazać, że jednak ona raczej zasługuje na miasto następczyni fenomenalnej Holenderki Blankers-Koen.

Organizatorzy Igrzysk Festiwalowych nie zapomnieli o żadnej z blegaczek pretendujących do miana najszybszej kobiety świata w chwili obecnej. Wśród zaproszonych na start w Warszawie znajduje się mistrzyni olimpijska z Helsinek Jackson, jest mistrzyni Europy Turowa i jej koleżanki Ilkina i Ulitkina (ZSRR), Stubnick (NRD) i 16-letnia Węgierka Neszmely — rewelacja zeszłego sezonu (100 m — 11,8). Chętnie także zobaczylibyśmy w Warszawie i triumfatorce ostatnich panamerykańskich igrzysk, autorki rewelacyjnych wyników, nie notowanych w Ameryce od czasów Heleny Stephens, olimpijskiej mistrzyni z Berlina w 1936 roku. Start w Warszawie Jones (USA), która osiągnęła w Mexico-City na 100 m — 11,5 przydałby niewątpliwie sporo atrakcyjności warszawskiemu pojedynkowi o miasto najszybszej kobiety świata na kilka miejsc przed Igrzyskami Olimpijskimi w Melbourne.

(o)